

Rurociąg Pilica Łódź oddany do użytku

POPLYNEŁA WODA DLA ŁÓDZI



Do wielotysięcznych rzesz mieszkańców Tomaszowa i Łodzi przemawia wiceprezes Rady Ministrów, tow. Jędruchowski.

Radosny to był dzień dla mieszkańców Łodzi, Tomaszowa Mazowieckiego i całego okręgu podlódzkiego. Po pięciu latach mozolnej pracy, po pokonaniu wielu trudności rurociąg Pilica — Łódź, gigantyczna inwestycja Planu 6-letniego, oddany został w przeddzień XXXVIII rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej do użytku.

W sobotę, 5 listopada, opodal Tomaszowa, tuż nad Pilicą, obok stacji pomp, zebrały się liczne delegacje Łodzi i Tomaszowa Mazowieckiego.

Tuż przy wejściu na teren stacji pomp ustawiono trybunę honorową. O godz. 13 zjeździ na niej miejsce, wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Jędruchowski, i sekretarz KC PZPR — Michałina Tatarkówna-Majkowska, wiceminister

Dalzy ciąg na str. 2.



Wiceprezes Rady Ministrów tow. Stefan Jędruchowski dekoruje złotym Krzyżem Zasługi inż. Mieczysława Badiaka.



Po przecięciu wstęgi przedstawiciele partii i rządu oraz delegacje z fabryk łódzkich zwiędają stację pomp.

Tel. 253-33... Tu pogotowie milicyjne...

Łódzka milicja otrzymała nowoczesny sprzęt techniczny

Kilka dni temu w artykule pt. „100 km ulicami Łodzi. Czego uczy nocny rajd” („Głos Robotniczy” z dn. 1 listopada br.) wskazywaliśmy m. in. na niedostateczne wyposażenie techniczne łódzkich organów MO. Milicjanci mimo najlepszych chęci wielokrotnie nie byli w stanie interweniować w nagłych wypadkach.

Z dużym zadowoleniem przyjęliśmy więc wiadomość o decyzji Głównej Komendy MO przydzielenia łódzkiej milicji samochodów i motocykli, wyposażonych w stacje nadawczo — odbiorcze. Dzięki te-

mu od ubiegłej soboty działa już w naszym mieście, czynne bez przerwy w dzień i noc, pogotowie milicyjne. Wystarczy zadzwonić pod numer 253-33, aby w uzasadnionym wypadku natychmiast pod wskazany adres wyjechał zmotywowany patrol milicyjny.

W ten sposób organa MO będą mogły podwoić swą operatywność i zwiększyć bezpieczeństwo obywateli. Społeczeństwo łódzkie i tym razem powinno ułatwić pracę funkcjonariuszom MO i wzywać ich tylko w bardzo ważnych, wymagających natychmiastowej interwencji wypadkach.

Pogotowie milicyjne, to jeszcze jedna dodatkowa broń w walce z przestępczością i chuligaństwem.

Komunikat

Wydział Propagandy KW PZPR zawiadamia aktyw wojewódzki, prelegentów i lektorów KW, że w dniu 8 listopada 1955 r. o godz. 15.00 w sali przy al. Kościuszki 111/113 odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „Zagadnienia postępu technicznego w gospodarce PRL”.

ŚLEMY GORĄCE POZDROWIENIA NARODOM RADZIECKIM

Uroczysta akademія w Warszawie w 38 rocznicę Wielkiej Rewolucji

6 bm. z okazji 38 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademія.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu, czołowi działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki oraz wielu wybitnych przedowników pracy społecznych zakładów przemysłowych.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczny krajów demokracji ludowej.

W przedmówieniu członków Biura Politycznego KC PZPR zajął miejsce ambasador ZSRR w Polsce P. Ponomarenko.

Akademię zajął pierwszy sekretarz KC PZPR Bolesław BIERUT, po czym referat wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

W bogatej części artystycznej wystąpili czołowi artyści scen warszawskich oraz Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Przemówienie tow. Bieruta

Towarzysze! Obywateli!

Masy pracujące całego świata skierowały dziś swe najgorętsze uczucia i myśli ku narodom potężnego Kraju Rad, w którym 38 lat temu zwyciężyła pierwsza w świecie Wielka Rewolucja Socjalistyczna.

7 listopada 1917 roku klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem pracującym pod prze-

wodem partii, którą kierował Lenin, zdobyła władzę i rozpoczęła wprowadzanie w życie nowego ustroju społecznego — w myśli ideałów socjalizmu. Pierwszą zwycięską rewolucją socjalistyczną dała początek nowej epoce dziejów ludzkości. Od tej chwili uciśnieni, poniżeni, wyzyskiwani w ciągu tysiącleci lud pracujący wstąpił na arenę historii jako wolny, samorządny i świadomy swego celu twórca życia społecznego. Od tej chwili zmieniła się od podstaw pozycja społeczna i rola człowieka pracy.

Akademія w Łodzi

W dniu wczorajszym już na długo przed godziną 17 sala Państwowego Teatru Nowego wypełniła się po brzegi. Na zorganizowaną przez KL i KW PZPR uroczystą akademię z okazji 38 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej tłumnie przybyli przedstawiciele społeczeństwa Łodzi i województwa.

W przedmówieniu akademii zajął miejsce sekretarz KW PZPR tow. Michałina Tatarkówna-Majkowska, I sekretarz KW PZPR tow. Jerzy Pryma, na czele, przedstawiciele rad narodowych i organizacji społecznych, przedownicy pracy, delegaci łódzkiej wsi, pracownicy nauki i kultury.

— Społeczeństwo Łodzi wraz z całym narodem polskim — pro-

wiedziła m. in. otwierając uroczystość przewodniczącą WRZZ tow. Kusa — śle dzisiaj gorące pozdrowienia narodom radzieckim, których bohaterka walka o urzeczywistnienie komunizmu jest dla nas przykładem i natchnieniem w walce o socjalizm.

Okołniczościowy referat wygłosiła na akademii tow. Michałina Tatarkówna-Majkowska. Podkreślając osiągnięcia i dorobek, wskazała ona jednocześnie na zadania stojące przed łódzką klasą robotniczą i pracującym chłopstwem woj. łódzkiego.

Gromkimi oklaskami przyjęli zebrani wiadomość o przedterminowym oddaniu do eksploatacji rurociągu Łódź — Pilica, dzięki któremu miasto nasze otrzymało dodatkowo około 50 tys. metrów sześciennych czystej wody, oraz o uwiecznieniu zwycięstwem wysiłku młodzieży robotniczej i chłopskiej w walce o pozyskanie dla rolnictwa ponad 300 hektarów dotychczasowych nieużytków w gromadzie Rembieszów (pow. Łask).

W ten sposób, jak również dziesiątkami dodatkowych metrów tkanin, wzrostem produkcji powitali ludzie pracy naszego miasta i województwa 38 rocznicę Wielkiej Październiki.

W części artystycznej uczestnicy akademii gorąco oklaskiwali występ chóru i orkiestry Filharmonii Łódzkiej oraz znanych aktorów: Zofii Rudnickiej, Zdzisława Klimki i Marka Opieńskiego. Serdecznymi brawami nagrodzono również członków amatorskiego zespołu regionalnego z Sieradza.

Wieczna chwała bohaterom

W dniu wczorajszym o godz. 15 w parku Poniatowskiego u stóp pomnika, poświęconego pamięci poległych w walce o wyzwolenie bohaterów, zgromadziła się cała niemal Łódź. Z pochodniami sztandarami i wieńcami przybyli przedstawiciele partii, władz miasta, zakładów pracy, wojska, młodzieży, organizacji masowych.

W uroczystości udział wzięli m. in.: I sekretarz KW PZPR tow. Tatarkówna-Majkowska, I sekretarz KW PZPR, tow. Pryma, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, tow. Gwaga, przewodniczący Prezydium Woj. RN Horodecki. W imieniu społeczeństwa Łodzi przemawiał przewodniczący ŁKFN, rektor PL tow. Klimkiewicz.

Delegacje złożyły wieńce i wianki kwiatów na grobach żołnierzy.



Dalzy ciąg na str. 2.

Na b. poligonie będą chłopskie zespoły łaskarskie Uroczystości w Rembieszowie

W dniu wczorajszym oddana została do użytku wielka inwestycja melioracyjna w Rembieszowie, w pow. łaskim. Stworzona w ciągu 5 miesięcy wielkim, ofiarnym wysiłkiem młodzieży pionierskiej, chłopów okolicznych wsi oraz społeczeństwa Łodzi i województwa — nawodni ona ogromne obszary, wyschniętych dotychczas pastwisk i łąk. Zagospodarują je chłopskie zespoły łaskarskie.

W uroczystościach otwarcia urządzeń wodno-melioracyjnych w Rembieszowie wzięło udział kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR, kierownictwo Kom. Łódzkiego PZPR, Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz młodzież pionierska, przedstawiciele ekip fabrycznych i okoliczni chłopcy.

Szczegółowe sprawozdanie z uroczystości zamieścimy w najbliższym numerze naszej gazety.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS Robotniczy

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 7 LISTOPADA 1955 ROKU
NR 263 (3517) ROK XI CENA 15 GR

DZIŚ

W numerze:

- Lotający Turcy — str. 2
- Wspólne badania uczonych polskich i radzieckich — str. 3
- W fabryce, która wyrosła dzięki przyczynie — str. 3
- Triumf radzieckiej polityki pokoju — str. 4



Październik — to był początek...

By cały człowiek zbudził się i ożył, Październikowa musiała przyjsię burza.

(ALEKSY SURKOW)

Sa w historii wydarzenia mające związek ze współczesnością tylko dla uczonych, lecz są i takie, które — słupem milowym znacząc rozwój społeczeństw — stanowią przede wszystkim drogowskaz w przyszłość, wielu pokoleniom wyznaczając kierunek marszu. Takim wydarzeniem była Wielka Socjalistyczna Rewolucja, która przed 38 laty otworzyła przed ludzkością bramy wiedzące do nieznanej przedtem świata: światła wolności i sprawiedliwości społecznej.

Przez tych 38 lat najwybitniejsi mężowie stanu, uczeni, poeci napisali tomy dzieł i poematów, sławiąc wielkość Października. Miliony ludzi mówili płomiennie o zdobyciach rewolucji proletariackiej, która rozpoczęła nową erę. Lecz każdy inaczej, po swojemu, składał jej hold, gdyż każdy, biorąc z niej ogólnoludzką wartość, bierze z niej jednocześnie to, co sercu jego najbliższe. Inaczej myśli o niej chłop chiński: dla niego Październik wyrósł na progu epoki, która przyniosła koniec wielkiego głodu, kres panowania obcych państw oraz wojen domowych dzielących lat niszczących kraj. Inaczej myśli albański student: dla niego Październik — to przede wszystkim dostęp do wiedzy tak dawniej nieosiągalnej, jak wierzchołki jego ojczystych niebościanych skał. Dla robotnika z Lipska Wielki Październik — to dzień, który wskazał drogę do Niemiec bez junkrów, bez Kruppa, bez Hitlera. Dla mas ludowych wszystkich krajów kapitalistycznych — to symbol siły proletariatu, skarbnica dowodów na zmaganiach z burżuazją, głęboka wiara w zwycięskie jutro. Dla narodów kolonialnych i zależnych Październik — to pobudka do walki o wolność narodo-

wą i społeczną, to perspektywy samodzielnego narodowego rozwoju, zrzućcia jarzma białych uzurpatorów.

Nam, Polakom, Październik i owoce jego zwycięstw — umożliwiły rozpoczęcie nowego rozdziału dziejów ojczyzny. Zawdzięczamy mu: wyzwolenie z wielowiekowej niewoli, ocalenie od śmierci w komorach gazowych faszystowskich obozów koncentracyjnych. Zerwanie z przeszłością głodu, wyzysku i zdrady, kosztującą naród polski tyle łez, krwi i tragicznych klęsk.

Dla nas, dla Polski — podobnie jak i dla innych krajów demokracji ludowej Październik, to przyjaźń narodów radzieckich, przykład budowniczych komunizmu, pomoc Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, to nieoceniona skarbnica, z której co dzień czerpiemy. Droga, na którą nasz naród pod przewodem robotniczej partii wkroczył przed 10 laty, nie jest łatwa. Wiele na niej zapór, trudności, podstępnej roboty wroga klasowego i własnych nawarstwień przeszłości, własnych błędów i nieudolności.

Ale iść nam po niej łatwiej. 38 lat istnienia wielkiego Kraju Rad uczy nas, że ludzie — a przecież właśnie ludzie, masy ludowe, klasa robotnicza, tworzą historię — nie są nieomylni. Rzecz w tym, by nie brnąć w starych błędach, by je widzieć, krytycznie oceniać, zwalczać. Warunkiem tego — wierność nauce marksizmu-leninizmu, tworzące jej stosowanie we własnym, codziennym życiu, warunkiem — stała de-

Dalzy ciąg na str. 2.

Halo, czy Reykjavik?

Laxness rozmawia z red. „Głosu Robotniczego” za pośrednictwem magnetofonu

Halo, halo, Reykjavik?

Halo, halo, Reykjavik? — krzyknąłśmy do telefonu — co pięć minut. Potem odezwał się głos kobiety:

— Tu mówi Audur Gudjonsson, żona Halldora Gudjonssona. Tak jest — żona Laxnessa. Laxness — to pseudonim mojego męża. Bardzo mi przykro, ale mój mąż nie ma w domu. Pojechał już do Sztokholmu, aby odebrać nagrodę Nobla. Ale zaraz wróci, więc magnetofon, to mąż z nami pogada.

Po chwili zaczyna mówić Laxness. Mówi stylem depe-szowym. Przepraszam, ale musi

wyjechać do Sztokholmu, a tu dziennikarze dzwonią z całego świata. Więc, aby nikogo nie zmarnować — nagrali tę krótką mowę do magnetofonu i poprosili żonę, aby włączyła taśmę dla każdego rozmówcy. Doskonały pomysł, nieprawda?

Więc — urodziłem się 23 kwietnia 1902 roku, w rodzinie islandzkiego chłopca. Już w szkole napisałem pierwszą powieść. Potem pracowałem w Kopenhadze jako dziennikarz. Potem wędrowałem po świecie. Byłem w Niemczech, Austrii, Próbowałem spędzić pewien czas w klasztorze benedyktyńskim. Potem zwędrowałem Kanadę, USA. Byłem przez pewien czas w Hollywood. Trzy razy byłem w Związku Radzieckim. Teraz mieszkam z żoną Audur i córeczkami Siegrid i Gudni (cztery i dwa lata) w willi pod Reykjavik. Przed dwoma laty otrzymałem Stalinowską Nagrodę Pokoju. Napisałem już ponad 30 tomów powieści, nowel, poezji. Do nagrody Nobla przedstawiano mnie już od siedmiu lat. 10 listopada król Szwecji wręczy mi czek na 190.214,22 koron szwedz-



H. Laxness

kich. Z tej sumy ściągają mi po drodze jakieś 90 procent podatków. Za resztę będę znowu podróżował... Po skończeniu rozmowy, u- przejdź informację, że Halldor Laxness nie zapłacił tak wysokich podatków. Islandzki minister Skarbu wydał już bowiem specjalną ustawę wyjątkową, pod nazwą „Lex Laxness”, na mocy której znakomity poeta i powieściopisarz nie będzie płacił podatku od nagrody Nobla.

Przemówienie tow. Bieruta

Należy ciąć ze str. 1

Wielka misja dziejowa proletariatu, przewidziana i sformułowana przez produkcyjną naukę społeczną: marksizm-leninizm — wstąpiła w działanie i przekształca się odzyskując siły, która stworzyła myśl ludzką, w coraz potężniejszą dźwignię społeczną, która uruchamiała siły niepostrzeżenie, siły materialne i duchowe, kształtując zarazem nową moralną treść życia.

W ciągu 38 lat, jakie upłynęły od historycznych wydarzeń, zapoczątkowanych przez Wielką Rewolucję Październikową, masy pracujące większości krajów świata miały możliwość poznać własnymi oczami i na własnym doświadczeniu rozwój walki klasowej, którą toczyła się ostro i nieprzerwanie w ciągu tego okresu. Miały one równocześnie możliwość ocenić wielkie osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w pierwszym państwie robotników i chłopów.

Wielki Październik wzmożył ogromnie poczucie siły wśród setek milionów robotników na całym świecie w ich dążeniu do poprawy bytu i społecznej wyzwolenia. Równocześnie stał się standardem dla długo ciemionych ludów Azji i Afryki w ich walce o wolność. Wielkim, niezaprzecalym, historycznym sprawdzianem

siły i wyższości ustroju socjalistycznego było zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszystowskim hitlerowskim w drugiej wojnie światowej. W wyniku tego zwycięstwa naród polski oraz narody innych krajów wyzwolonych przez Armię Radziecką uzyskały możliwość pojęcia po drodze budownictwa socjalistycznego. Na drogę budowy socjalizmu wstąpił 6 lat temu potężny naród chiński. Materialna baza budownictwa socjalistycznego ogarnia dziś terytorium, na którym żyje 1/3 część ludności ziemskiego globu. Na tym olbrzymim terytorium 900 milionów ludzi pracuje w sposób zorganizowany i planowy nad niezastannym rozwojem gospodarki kraju i poprawą warunków bytu materialnego ludu pracy.

Nie mniej doniosłe dla dalszego postępu społecznego jest idee i moralne znaczenie przeobrażeń socjalistycznych, które zapoczątkowała, pobudziła swym przykładem szeroko w świecie Wielka Rewolucja Październikowa. Budownictwo socjalizmu wyzwało potężne duchowe siły twórcze milionów ludzi mas ludu pracującego, podnosząc na poziom nieosiągalny przedtem nigdy w dziejach — aktywność, inicjatywę, wiedzę, kulturę i świadomość społeczną tych mas. Świadczy o tym dobitnie 38-letnia historia narodów radzieckich.

Jakże zmieniły się, jakie wyrosły w ciągu tego okresu masy pracujące Kraju Rad! Jedność moralno — polityczna 200-milionowego społeczeństwa radzieckiego — to fakt olbrzymi i nie znany w przedrewolucyjnej historii społeczeństwa doniosłości. Obecny poziom stopy życiowej, kultury i wykształcenia ludności ZSRR wielokrotnie przewyższa stosunki w tym zakresie przed rewolucją. Cały świat podziwiał wspaniały i szybki rozwój ekonomiki, wiedzy, kultury, nauki, sztuki u wszystkich narodów radzieckich.

W warunkach budowy nowego ustroju społecznego, w którym człowiek człowiekowi staje się nie wrogiem, lecz bratem — dokonuje się w złożonej walce nowego ze starym doniosły proces moralno-ideowy, przeobrażenia się wielkich mas ludzkich, milionów, setek milionów ludzi pracy. Czyż nie jest godne podziwu twórcze działanie tego procesu na przestrzeni 38 lat rozwoju społeczeństwa radzieckiego?

W osiągnięciach materialnych i duchowych produkcyjnych ludzi radzieckich, w ich ofiarności i harcie, a głębokim patriotyzmie i wierności dla ideałów międzynarodowosocjalizmu uświadcznia się z całą siłą najistotniejszą treść moralno-ideowa tych przeobrażeń. Wielkie, ogólnoswiatowe, historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej mieści się zarówno w jej zwycięstwach materialnych, jak i w jej moralno-ideowym oddziaływaniu na masy pracujące całego świata.

I u nas w Polsce Ludowej szybko zmienia się i rośnie człowiek pracy — budowniczy socjalizmu. W walce z narodem starych nawyków, uprzedzeń i ciasnoty umysłowej uświadcznia się i pogłębiają wśród mas szlachetne uczucia patriotyzmu i solidarności międzynarodowej. Wzmocnia

się przyjaźń i współpraca naszego narodu ze wszystkimi krajami wielkiego obozu socjalistycznego, któremu przewodzi Związek Radziecki. Również nieustannie siły naszego kraju dzięki braterskiej pomocy pierwszego państwa socjalistycznego, Polska Ludowa, czerpie dalsze nieocenione nauki i korzyści z doświadczeń Związku Radzieckiego oraz innych krajów budujących socjalizm i samą dzieli się serdecznie i szczerze swymi doświadczeniami.

Rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej — to głębokie przeżycie dla ludzi pracujących wszystkich krajów świata. Źródłem naszych uczuć jest świadomość zwycięstwa idei, z którymi produkcyjna ludność wiąże całą swą przyszłość. Gdy myślimy dziś o bohaterstwie dziełach Rewolucji Socjalistycznej i o jej zwycięstwach — przyszłość te widzimy jasno przed sobą, choć wiemy, że droga do celu wiedzie jeszcze poprzez wiele trudności i przeszkód, że jest to jeszcze droga ciężkich walk i ofiarnych czynów, droga wytrwałej pracy, droga, wymagająca od nas wszystkich wielkiej energii twórczej i hartu moralno-ideowego. Ale wiemy, że droga ta prowadzi ludność ku nowym wyzynom postępu i coraz wspanialszym zdobyciom ducha ludzkiego.

Głosimy wielkie leninowskie hasło pokój i walczyć będziemy wytrwale, nieugięcie o jego realizację. Walka o pokój i socjalizm — oto nasze zawołanie, oto hasło, o które prawda, która głosimy w oparciu o wspaniałe doświadczenia i zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W dniu XXXVIII rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej ślemy gorące i serdeczne pozdrowienia narodom radzieckim, życząc im dalszych wspaniałych zwycięstw w budownictwie komunizmu (Oklaski).

Ślemy najgorętsze pozdrowienia bohaterstwu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — pierwszemu strukturze politycznej proletariatu międzynarodowego w walce o zwycięstwo socjalizmu (Hucne oklaski).

Wraz z masami pracującymi całego świata podziwiamy potężne państwo zwycięskiego socjalizmu — niepokonana twierdza w postępowym pochodzie ludzkości do całkowitego wyzwolenia człowieka, promienny symbol triumfu i ideału proletariatu — ideału marksizmu-leninizmu! (Długotrwałe, gorące oklaski).

Komunikat Agencji TASS o rokowaniach dotyczących utworzenia Międzynarodowej Agencji Atomowej

ZSRR proponuje zwołanie narady ekspertów w celu utworzenia Agencji

Agencja TASS opublikowała komunikat w którym m. in. czytamy:

We wrześniu 1954 r. w prasie radzieckiej i amerykańskiej opublikowano dokumenty dotyczące rokowań między oboma państwami w kwestii atomowej. W toku dalszych rokowań rząd USA przesłał 29 lipca 1955 r. rządowi radzieckiemu projekt statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej, opracowany przez rząd USA po przeprowadzeniu konsultacji z rządami Anglii, Francji, Kanady, Belgii, Australii, Unii Południowo-Afrykańskiej i Portugalii.

Dnia 22 sierpnia 1955 r. rząd USA rozszerzył ten projekt statutu do wszystkich członków ONZ i członków organizacji wyspecjalizowanych, prosząc o zgłaszanie uwag i propozycji dotyczących tego statutu.

Projekt statutu omawia funkcje i prawa mającej powstać agencji, jej strukturę i jej wzajemne stosunki z państwami i organizacjami międzynarodowymi, jak również inne kwestie związane z utworzeniem i działalnością tej agencji.

Według projektu statutu, zadania agencji byłyby następujące:

1) Popieranie w skali międzynarodowej badań i rozwoju pokojowego wykorzystania energii atomowej, występowanie w charakterze pośrednika w celu zapewnienia usług jednym członkom agencji ze strony innych członków.

2) Dostarczanie zgodnie ze statutem materiałów rozszczepialnych dla pokrycia potrzeb w dziedzinie badań i praktycznego wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych, włącznie z produkcją energii elektrycznej.

3) Popieranie rozwoju wymiany informacji naukowej i technicznej oraz opracowanie standardów w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

go wykorzystania energii atomowej.

Wykonując swe funkcje agencja powinna działać zgodnie z polityką Organizacji Narodów Zjednoczonych, polityką sprzyjającą realizacji zagwarantowanego powszechnego rozbudowania oraz zgodnie z wszystkimi porozumieniami międzynarodowymi zawartymi w toku realizacji takiej polityki.

Według projektu statutu, agencja nie powinna się zajmować sprawą wykorzystania energii atomowej do celów militarnych.

Głównymi organami agencji, według projektu statutu, mają być: konferencja generalna, składająca się z przedstawicieli wszystkich członków agencji i wybierana corocznie na sesję specjalną oraz rada administratorów, składająca się z 16 członków — pięciu członków „wnoszących największy wkład pod względem pomocy technicznej i materiałów rozszczepialnych”, pięciu innych członków agencji, wybieranych spośród głównych producentów i deponentów uranu, toru i innych materiałów pierwiastkowych oraz sześciu pozostałych członków, wybieranych przez konferencję generalną. Projekt przewiduje następujący skład pierwszej rady administratorów: jako pięciu członków rady, wnoszących największy wkład — ZSRR, Anglię, Francję, USA i Kanadę, a jako dwóch pozostałych członków — Australię, Belgię, Czechosłowację, Portugalię i Unię Południowo-Afrykańską, pozostałych członków rady powinni być wybrani przez konferencję generalną.

Projekt statutu nie przewiduje określonej łączności mającej powstać agencji z Organizacją Narodów Zjednoczonych.

Członkami założycielskimi agencji, zgodnie z projektem statutu, będą państwa członkowie ONZ lub którejkolwiek z organizacji specjalizowanych po podpisaniu statutu agencji w ciągu siedmiu dni po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych. Pozostałe państwa mogą stać się członkami agencji dopiero po wyrażeniu na to zgody przez radę administratorów na podstawie założeń konferencji generalnej.

Według projektu statutu, preliminarz rocznego budżetu agencji oraz podział wydatków pomiędzy członków agencji — zgodnie ze skalą ustalaną przez konferencję generalną — będą rozpatrywane i zatwierdzane przez konferencję generalną większością 2/3 głosów.

W każdym sporze dotyczącym interpretacji lub wykonania statutu agencji państwa uczestniczące w agencji podlegają jurysdykcji Trybunału Międzynarodowego.

Wobec tego, że w przedstawionym przez USA projekcie statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej, dołączonym do memorandum rządu USA z 29 lipca 1955 r., oraz z poprawkami do tego projektu, przedstawionymi w memorandum rządu USA z 17 sierpnia 1955 r., rząd radziecki uważa, iż wspomniany projekt z pewnymi poprawkami może stać się podstawą opracowania statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej.

Rząd radziecki uważa za konieczne poczynić następujące uwagi odnośnie projektu statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej:

1) Biorąc pod uwagę fakt, że ustanie siły związanej z produkcją energii atomowej w celach pokojowych oraz z działalnością agencji będzie jak najwcześniej związane z wykorzystaniem niezbędnych materiałów rozszczepialnych, należy wprowadzić do statutu postanowienie w sprawie kontroli zużycia wpływających do agencji materiałów, aby nie dopuścić do ich wykorzystania w celach sprzecznych z pokojowym stosowaniem energii atomowej.

Kierując się powyższymi względami, rząd ZSRR uważa za konieczne, aby agencja została utworzona w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i składała się z państw, które są członkami Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Statut powinien zawierać postanowienie przewidujące, że je-

śli w związku z działalnością agencji powstaną zagadnienia wchodzące w kompetencje Rady Bezpieczeństwa — to agencja powinna być zagwarantowana przez do rozstrzygnięcia Radzie Bezpieczeństwa.

2) Jest rzeczą celową, aby statut agencji opierał się na zasadzie, że żaden kraj, żadna grupa krajów nie będą uprzywilejowane. Zasada ta powinna znaleźć wyraz w podstawowych prawach i organizacyjnych postanowieniach dotyczących agencji. Statut powinien w szczególności przewidzieć taką procedurę udzielania pomocy, która zapewni wszystkim potrzebującym tej pomocy państwom możliwość otrzymywania jej od agencji.

Agencja powinna udzielać pomocy państwom w taki sposób, aby nie była ona uzależniona od warunków o charakterze politycznym, gospodarczym lub wojennym, jak również od żadnych innych warunków nie dających się pogodzić z suwerennością państwa.

Każde państwo, nawet nie będące członkiem ONZ lub organizacji specjalizowanej, powinno mieć prawo należenia do inicjatorów utworzenia Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej.

3) Rząd radziecki uważa za celowe, aby statuty Rady Bezpieczeństwa były statuty członkami Rady Administratorów agencji i aby w skład pierwszej rady administratorów weszły Indie, Indonezja, Egipt i Rumunia w charakterze członków rady, zgodnie z art. VII „a” — 2.

W związku z tym byłoby celowe zwiększyć nieco liczbę członków Rady Administratorów.

4) Ze względu na konieczność kontrolowania zużycia zarówno wpływających do agencji niezbędnych materiałów rozszczepialnych, jak i wykorzystania ich przez państwa otrzymujące pomoc, agencja powinna posiadać

dać odpowiednią liczbę inspektorów, do których funkcji powinna należeć inspekcja zaprojektowanych przez te państwa obiektów atomowych, jak również kontrola wykorzystania otrzymywanych od agencji materiałów rozszczepialnych i innych oraz specjalnego sprzętu.

Funkcje te powinny być wykonywane przez aparat inspekcyjny agencji. W odpowiednich artykułach statutu, dotyczących tej sprawy, należy uwzględnić, że taki nadzór i kontrola będą przeprowadzane z należytym przestrzeganiem suwerenności państw, w wymienionych państwach i w ramach układu zawartego między danym państwem a agencją.

5) Co się tyczy zagadnienia finansowania agencji, to należałoby umieścić w statucie postanowienie przewidujące, że zatwierdzenie projektu budżetu, jak również składowanie wydatków wśród członków agencji, podobnie jak i wszelkie inne uchwały w sprawach finansowych, powinny być podejmowane zarówno przez konferencję generalną, jak i przez Radę Administratorów większością 2/3 głosów.

6) Co się tyczy uznania jurysdykcji Trybunału Międzynarodowego w sprawach spornych, dotyczących interpretowania lub stosowania statutu agencji, to należałoby wprowadzić postanowienie przewidujące, że uznanie takiej jurysdykcji może nastąpić za zgodą stron zainteresowanych.

Rząd radziecki proponuje zwołanie narady ekspertów rządów państw najbardziej zainteresowanych dla wspólnego rozpatrzenia zagadnień związanych z opracowaniem statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej. W naradzie tej mogłyby wziąć udział eksperci USA, ZSRR i wszystkich państw, z którymi USA prowadzi rokowania w sprawie utworzenia agencji międzynarodowej, jak również eksperci Czechosłowacji.

FPK domaga się proporcjonalnego systemu wyborczego

Konferencja prasowa u tow. Duclos — Wniosek frakcji komunistycznej w Zgromadzeniu Narodowym

4 bm. w sali Multatuli w Paryżu odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez kierownika Frakcji Partii Komunistycznej, Sekretarza generalnego FPK Jacquesa Duclosa omówiła uchwale ostatniego Plenum Komitetu Centralnego FPK. W konferencji wzięło udział wielu dziennikarzy francuskich i zagranicznych.

Na wstępie Duclos zaznaczył, że w przedstawionym w Paryżu projekcie ustawy wyborczej, obserwowano wypaczenia, które miałyby na celu ograniczenie rozpraszania sprawy przez komisję, a tym samym uniemożliwienie rewizji dotychczasowej ordynacji wyborczej.

W każdym sporze dotyczącym interpretacji lub wykonania statutu agencji państwa uczestniczące w agencji podlegają jurysdykcji Trybunału Międzynarodowego.

Wobec tego, że w przedstawionym przez USA projekcie statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej, dołączonym do memorandum rządu USA z 29 lipca 1955 r., oraz z poprawkami do tego projektu, przedstawionymi w memorandum rządu USA z 17 sierpnia 1955 r., rząd radziecki uważa, iż wspomniany projekt z pewnymi poprawkami może stać się podstawą opracowania statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej.

Rząd radziecki uważa za konieczne poczynić następujące uwagi odnośnie projektu statutu Międzynarodowej Agencji ds. Spraw Energii Atomowej:

1) Biorąc pod uwagę fakt, że ustanie siły związanej z produkcją energii atomowej w celach pokojowych oraz z działalnością agencji będzie jak najwcześniej związane z wykorzystaniem niezbędnych materiałów rozszczepialnych, należy wprowadzić do statutu postanowienie w sprawie kontroli zużycia wpływających do agencji materiałów, aby nie dopuścić do ich wykorzystania w celach sprzecznych z pokojowym stosowaniem energii atomowej.

Kierując się powyższymi względami, rząd ZSRR uważa za konieczne, aby agencja została utworzona w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i składała się z państw, które są członkami Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Statut powinien zawierać postanowienie przewidujące, że je-

Deputowani komunistyczni zgłoszyli w biurze Zgromadzenia Narodowego projekt ustawy znoszącej system koalicji wyborczych. Do projektu dołączyli również inni deputowani z frakcji komunistycznej, którzy zgłoszyli w tym sprawie w trybie nagłym.

Przewodniczący komisji głosowania powołanego, republikanin polityczny Fauré, powiedział, że zbieranie komisji odbędzie się 3 bm. po południu. Kiedy komuniści przybyli na zapowiedziane posiedzenie, okazało się, że z powodu przeszkód natury technicznej komisja nie została zwołana. Przypominając, że Prelo-

Woda dla Łodzi

Należy ciąć ze str. 1

Gospodarki Komunalnej — Stanisław Sroka, I sekretarz KW PZPR — Jerzy Pryma, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Bolesław Geraga, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Julian Horodecki oraz przedstawiciele budownictwa rurociągowo, przewodniczący pracy oraz delegacji organizacji społecznych i masowych.

Uroczystość zagrał przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, tow. Geraga.

Przedstawiciel załogi budującej rurociąg, inż. Kubiński, złożył wiceprezesa Rady Ministrów, tow. Jędrzychowskiego, meldunek o wykonaniu uchwalej Prezydium Rządu, polecającej ukończenie budowy rurociągu do końca 1955 roku. Zebrani przyjęli te wiadomości gromkim oklaskami. Następnie głos zabrał wiceprezes Rady Ministrów tow. Jędrzychowski. Wspomniał on o okresie rządów kapitalistycznych, kiedy to Łódź, wielka, 800-tysięczna ośrodek przemysłowy, pozbawiona była zdrowej, czystej wody. Śmiały projekt budowy rurociągu, rzucający ogień przez inną Łódź, mógł być zrealizowany dopiero w Polsce Ludowej.

Obecnie dzięki rurociągowi Łódź otrzymuje 4 razy więcej wody niż przed wojną. Ale na tym nie koniec. W najbliższym czasie rozpoczęła się budowa drugiej odnogi rurociągu, która dostarczać będzie dla okręgu łódzkiego do datkowo około 80 tys. m sześć. wody na dobę.

Wiceprezes Rady Ministrów dokonał następnie dekoracji budowniczych rurociągu wysołkami odznaczonymi państwowymi. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał inż. Witold Chramiec, Projektant Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — inż. Stanisław Michalik, kierownik działu Biura Projektów Budownictwa Komunalnego „Silesia”. Poza tym kilkunastu produkcyjnych inżynierów, majstrów i robotników odznaczonych zostało złotymi i srebrnymi Krzyżami Zasługi.

Przy dźwiękach hymnu narodowego wiceprezes Rady Ministrów, Stefan Jędrzychowski, przedstawił w bramie stacji pomp i wjazd burzliwych oklasków zebranej publiczności uruchomiony połączony agregat pompowy. Rurociągiem z Piłicy do Łodzi popłynęła zdrowa i czysta woda.

Latający Turek

Prezydent Turcji, Celal Bayar, bardzo lubi podróżować. Wojacze prezydenta Bayara są wynikiem nie tyle krajoznawczych zamiarów, ile określonych politycznych celów. „Nie jest sekretem, że Stany Zjednoczone udzieliły Turcji części blachy, by próbować wciągnąć Syrię lub każdy inny kraj do paktu tureckiego-irackiego” — pisał swego czasu amerykańska agencja „United Press” o szczególnej roli, jaką wyznaczone Turcji w montowaniu agresywnych bloków na Bliskim Wschodzie.

Niejednokrotnie już prezydent Bayar, zapożyczony w ową amerykańską carte blanche, wybierał się w podróż. Przypominamy, że przystąpienie Iraku do podpisanego wcześniej paktu turecko — pakistańskiego zbiegło się właśnie z wizytą prezydenta Turcji w stolicy Iraku, Bagdadzie. I chociaż kółka oficjalne w Bagdadzie oświadczyły wówczas stanowczo, że „nie będzie żadnych rozmów politycznych”, to jednak rezultaty tej wizyty byłyby nie do przecenienia, to jednak rezultaty tej wizyty rozmawiał z przedstawicielami rządu irackiego o pogodzie. Ostatnio prezydent Bayar bawił w Iranie, przywołując stamtąd swym amerykańskim mocoodawcom zgodę tego kraju na przystąpienie do paktu bagdadzkiego. Słowem, prawdziwy „latający Turek”, o tyle przypominający „Latającego Holendra”, że również „nie wróży nie dobrego tym, którzy go zobaczą”.

Podróże nie są bynajmniej jedynym sposobem montowania agresywnych bloków na Bliskim Wschodzie. Tam gdzie wizyta pana Bayara nie może przynieść rezultatu, ucieka on do metod naciśku i szantażu, realizowanego również przy pomocy Turcji. Tak więc swego czasu prasa turecka rozpętała wieści, jakoby samoloty sąsiadującej z Turcją Syrii dokonywały przelotów nad terytorium Turcji. W tej sytuacji dywizje tureckie urządziły demonstracyjne manewry w pobliżu granicy syryjskiej, a czynnik rządowy zaczęły nawoływać do „starcia Syrii z mapy świata”. Kto z czytelników pamięta z 1939 roku napad „polskich oddziałów” na radiostację w Gliwicach, temu tajemki podobnych prowadzących nie są obce.

Poszytym wynikiem podróży prezydenta Bayara do Iranu zachęcił jednak do powrotu do tych bardziej delikatnych metod dyplomatycznych. Prasa donosi, że pan Bayar wybiera się do stolicy Jordani — Ammanu. Dlaczego właśnie do Ammanu? Otóż dlatego, że Jordania nie od dziś zajmuje wrogie stanowisko wobec paktu bagdadzkiego. Premier Jordani, Said El-Mufti, oświadczył ostatnio, że przystąpienie Jordani do tego paktu byłoby sprzeczne z jej interesami narodowymi. „Przedaję podam się do dymisji — stwierdził premier — niż wyrażę zgodę na przystąpienie Jordani do paktu bagdadzkiego”.

Jak widać, pan Bayar nie będzie miał łatwego zadania. Zarówno on, jak i jego mocoodawcy muszą się liczyć z oporem narodów Bliskiego Wschodu wobec agresywnej polityki amerykańskiej w tym rejonie. Muszą się liczyć z tym, co swego czasu obrazowo wyraził pewien dziennik amerykański: „Flaga amerykańska na samodzielną była dawniej w krajach Wschodu swego rodzaju listem polecającym od samego proroka, obecnie jest ona dobrym celem dla strzelców”.

Kto wie, może wobec tego rodzaju nastrojów, prezydent Bayar znowo oświadczy, że w Ammanie „nie będzie żadnych rozmów politycznych”...

W. Z.

Wystawa ku czci A. Mickiewicza

W setną rocznicę zgonu Adama Mickiewicza Biblioteka im. Waryńskiego zorganizowała niezmiernie interesującą wystawę, obrazującą twórczość i życie poety.

Na wystawie zgromadzono eksponaty archiwalne i biblioteczne pochodzące ze zbiorów Biblioteki Miejskiej oraz Archiwum Państwowego w Łodzi.

Dzięki starannie opracowanemu scenariuszowi wystawy zwiedzający ją uzyskują jasny obraz działalności i twórczości Mickiewicza. Wśród wielu wydań dzieł poety znalazły się tutaj pierwodruki oraz pozycje bibliograficzne i opracowania naukowe twórczości A. Mickiewicza.

Epokę, w której żył i tworzył poeta, malują nie tylko jego dzieła, ale i książki, które wyszły spod pióra jemu współczesnych.

Nowy rząd Izraela

Ben Gurion utworzył w Izraelu nowy rząd. Dotychczasowy premier Szaret otrzymał w nowym gabinecie tektę ministra Spraw Zagranicznych.

Zgon Maurice Utrillo

5 bm. w miejscowości Dax (departament Landes) zmarł w wieku lat 71 wielki malarz francuski Maurice Utrillo.

Październik — to był początek...

Dokonomienie ze str. 1

mokratyzacji życia, idąc w parze z rosnącą rolą robotniczej partii, świadomość, że wszystkie nasze poczynania, zarówno wielkie jak i małe, służą winny sprawie człowieka, sprawie socjalizmu.

Przed 38 laty przetrząsa burżuazja, jak świat długi i szeroki, pocieszala się: „Ustrój bolszewicki upadł”. „Trzeba jak najprędzej zlikwidować ten epizod”. Dziś, po 38 latach, prasa burżuazyjna składa mimowolnie hołd Socjalistycznej Rewolucji, donosząc — pełna niepokoju — o ogromnej popularności socjalistycznego mocarstwa, o tym wielki wpływ wywiera ono na świecie.

Związek Radziecki, który przez pierwsze 25 lat swego istnienia samotnie borykał się z ogromnymi trudnościami, dziś stoi na czele potężnego obozu socjalizmu, rozciągającego się na jednej czwartej kuli ziemskiej i obejmującego jedną trzecią ludzkości, czyli prawie połowę ludności Europy i Azji. Socjalizm ogarnia świat, zwycięsko współzawodniczy z systemem kapitalizmu.

Pokołnienie, które narodziło się w 1917 roku, jeszcze nie zdążyło się zeszarpać, a zekupiony idea braterski naród stu narodów dokonał przemian na miarę epoki. W 1954 roku produkcja wielkiego stali narodziła się z rokiem 1913 wzrosła 35-krotnie, produkcja środków produkcji — prawie 60 razy, energii elektrycznej — ponad 75 razy, maszyn — ponad 160 razy.

Każda pieciolatka — to milowy krok na drodze do komunizmu. Nadchodzą dni XX Zjazdu KPZR, który wskaże narodom radzieckim nowe, wspaniałe perspektywy dalszego rozwoju, nowe zadania komunistycznego budownictwa w nowej pieciolatce. Już dziś przygotowania do XX Zjazdu partii nową falą współzawodnictwa objęły miliony robotników i kolekcjonistów pragnących przysporzyć gospodarce narodowej nowych wartości, wzmacniając siły socjalistycznej ojczyzny.

Przed 38 laty świat kapitalistyczny rozdzierał szaty nad rzekomo zagadną cywiliz-

zacji, nad zmierzchem nauki i kultury, jakie nastąpić muszą pod rządami „czterwielnych”. Dziś, po 38 latach, przedstawiciele burżuazyjnej nauki, sztuki i kultury, chcą nie chęć, muszą przyznać, że w wielu dziedzinach nauki, techniki Związek Radziecki produkuje w świecie. To w ZSRR wydano pierwszą na taką skalę walkę z przyrodą, z mrozami kół podbiegunowych i z żarem południa, palącym gorącymi wiatrami niezmierzone stępy. To tu, w warunkach wielkiego, socjalistycznego społeczeństwa nastąpił wspaniały rozkwit biologii, medycyny, geologii. To tu powstała pierwsza na świecie elektrownia atomowa, to tu prowadzone są prace przy budowie dalszych elektrowni atomowych o mocy 50 i 100 tys. kilowatów.

Na zwycięstwo Października, na zwycięstwo socjalizmu złożyła się gorzka wiedza, wysiłek i krzywdy pokoleń, rewolucyjny hart klasy robotniczej, siła partii komunistycznej, zbrojnej w naukową teorię rewolucyjną.

Ustrój, który na tych słach oparł swe istnienie, musiał zwyciężyć, nie bo siłę pokonywał wszelkie trudności, nie bo siłę pokonywał realizację z przeżywym światem. Toteż stał się zwycięstwem na wszystkich kontynentach coraz to nowe miliony przetrwały i sojuszników. Rosną zastępy sojuszników ZSRR wszędzie tam, gdzie toczy się walka o pokój.

ZSRR jest wierny zasadom, proklamowanym przed 38 laty na II Zjeździe Rad, gdy partia bolszewicka ustami Lenina wyraziła pamiętne słowa: „Pokój narodom”. Bo socjalizm i pokój są nierozdzielne. Bo tylko pokój i socjalizm mogą zapewnić pełne szczęście człowieka. Do celu tego prowadzi jedynie droga wskazana przez Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Oto dlaczego idea marksizmu, która przed 38 laty przewodziła robotnikom rosyjskim, na barykadzie Października, stała się materialną siłą, przeobrażającą cały świat, siła, która w zwycięskim pochodzie idzie wciąż naprzód, nowe ogniska miliony.

Premier U Nu przybył do Sztokholmu

Dnia 6 bm. przybył do Sztokholmu z oficjalną wizytą premier Burny U Nu. Na lotnisku premiera Burny U Nu, minister Spraw Zagranicznych Szwecji E. Unden i inne oficjalne osobistości oraz setki tysięcy sympatyków.

Finlandia — kraj ryb



Co roku w Helsinkach odbywa się w okresie września i października tradycyjny targ rybny.

NA ZDJĘCIU: spróby są takimi kąskiem dla wielu...

ZE SWIATA

RUCH PROTESTACYJNY W JAPONII PRZECIWO ROZBUDOWIE AMERYKANISZKICH BAZ WOJSKOWYCH

Jak padoło radio tokijski, 5 bm. w mieście Sunagawa doszło do starcia między policją a ludnością miejscową, która usiłowała przerwać prace nad rozbudową amerykańskiej bazy lotniczej położonej w pobliżu miasta. Wskutek starcia 45 mieszkańców Sunagawy jest rannych.

PARLAMENT SYRYJSKI RATYFIKOWAŁ UKŁAD WOJSKOWY Z EGIPTEM

Jak donosi z Damaszku korespondent Agencji Reuters, parlament syryjski ratyfikował 5 bm. jednomyślnie dwustronny układ wojskowy między Syrią a Egiptem.

Radio tokijske podało, że w najbliższych dniach przybędzie do Kairu misja wojskowa Syrii dla rozpatrzenia wnie o przedstawiennictwo kłótni wojskowych Egiptu spraw związanych z utworzeniem wspólnego dowództwa. Kw



Na wieść o przybyciu do Francji sultana Ben Youssefa odbyły się w Maroku liczne manifestacje na jego cześć.

NA ZDJĘCIU: tłumy ludności manifestują na ulicach Medyny.

Ben Youssef powrócił na tron

Gabinet francuski postanowił na posiedzeniu w dniu 5 bm. osadzić z powrotem na tronie marokańskim sultana Ben Youssefa, który przeszedł dwa lata przebywał na wygnaniu.

Ekspedycje naukowe 12 krajów udadzą się na Antarktydę

Z okazji roku geofizycznego 1957-58 szereg krajów zamierza przeprowadzić badania naukowe na terenie Antarktydy. Niektóre państwa rozpoczęły przygotowania do tych badań już w roku bieżącym, jak np. ZSRR i USA. Niedawno 4 amerykańskie statki należące do ekspedycji USA wyruszyły ze swych portów macierzystych, udając się na Antarktydę. Dalszych 5 statków uda się tam w najbliższych dniach.

W najbliższym czasie ekspedycje naukowe na Antarktydę, prócz ZSRR i USA, zamierzają wysłać następujące państwa: Argentyna, Australia, Belgia, Chile, Francja, Japonia, Nowa Zelandia, Norwegia, Unia Południowa - Afrykańska i W. Brytania.

Bonn przyspiesza remilitaryzację Messerschmitt i Heinkel znów produkują

4 bm. odbyło się w Bonn posiedzenie tzw. zachodnio-niemieckiej Rady Obrony, w skład której wchodzi ministerstwo, zajmujący najbardziej odpowiedzialną stanowiska w rządzie Adenauera.

Dulles przybył do Jugosławii

Jak donosi Agencja Tanjunga, do Jugosławii przybył w niedzielę sekretarz stanu USA, Dulles wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Z lotniska w mieście Pula Dulles udał się na wyspę Briuni, gdzie spotkał się z prezydentem Jugosławii Tito.

Nowe incydenty na granicy egipsko-izraelskiej

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Kairu z powołaniem się na oświadczenie rzecznika egipskiego Ministerstwa Obrony, że 5 bm. w pobliżu miejscowości Gaza na granicy egipsko-izraelskiej znów doszło do działań wojennych. Oddziały izraelskie w sile 2 kompanii zatakowały pozycje egipskie. Były one wspierane ogniem moździerzy oraz samochodami pancernymi. Atak został odparty. Jak podał rzecznik Ministerstwa Obrony, po stronie egipskiej nie było żadnych strat.

MARSZ WYDARZEŃ

Nikt nie wątpi

Powołując się na źródła urzędowe, korespondent Agencji Associated Press podaje, że Stany Zjednoczone nie wypierają żadnej presji na rząd Czong Kajsza w celu ułagodzenia sytuacji politycznej w Chinach. Wskazuje, że polityka amerykańska jest jasna i niezmieniona. Wskazuje, że polityka amerykańska jest jasna i niezmieniona. Wskazuje, że polityka amerykańska jest jasna i niezmieniona.

Slusny protest

W liście skierowanym do ambasadora USA w Brazylii, ministerstwo Spraw Zagranicznych Brazylii wyraża protest przeciwko polityce amerykańskiej w sprawie Indii. Wskazuje, że polityka amerykańska jest jasna i niezmieniona. Wskazuje, że polityka amerykańska jest jasna i niezmieniona. Wskazuje, że polityka amerykańska jest jasna i niezmieniona.

Wobec braku mężczyzny

Korespondent burszyskiego dziennika „Le Monde” donosi z Algieru, że kolonijscy francuzi tworzą tam oddziały, które „całą ludność białą uderzają w polowatym na Algierczyków”.

Autor korespondencji dodaje, że w Alżirze wkradła się „cała ludność białą uderzają w polowatym na Algierczyków”.

W świetle tego rodzaju faktów wyraźnie widoczne jest przetrwanie roli historycznej w dziedzinie stosowania metod „odpowiedzialności zbiorowej”.

A barbarzyństwo porażki barbarzyństwa, bez względu na to, jaki mundur nosi, i w jakim języku wygłasza zbrodnicze komendy.

Talerze i płaszcze z mas plastycznych

WSPÓLNE BADANIA uczonych polskich i radzieckich w dziedzinie polimerów

Wywiad z prof. Turską

Prof. Politechniki Łódzkiej Elżbieta Turska odbyła trzynieścienną podróż po Związku Radzieckim. Była tam gościem Akademii Nauk ZSRR. Prof. Turska jest pracownikiem naukowym na Wydziale Włóknien Politechniki Łódzkiej. Zajmuje się ona szczególnie fizykochemią polimerów, dziedziną, której rozwojem interesuje się bezspornie Polska Akademia Nauk.

— Moje pierwsze spotkanie z wyjątkiem, co to są polimery? — proszę nieświeżymy własną wiedzę, której nie udało się rozwinąć w czasie studiowania encyklopedii.

Prof. Turska kiwa głową z uśmiechem, co ma zapewne oznaczać, że spodziewała się takiego pytania.

— Polimerami nazywamy tworzywa naturalne lub syntetyczne, składające się z bardzo wielkich cząsteczek — odpowiada nam. — Najbardziej znanymi polimerami włókninowymi są: celuloza i włókna syntetyczne. Z innych otrzymujemy masy plastyczne: bakelitowe, igelitowe, akrylowe itd. Z mas tych wyrabia się tysiące artykułów, począwszy od płaszczy i talerzy, a skończywszy na oponach i karoseriach samochodowych. Zastosowanie tworzyw sztucznych, których podstawą są polimery, dokonuje cichej rewolucji w tradycyjnej gospodarce surowcowej.

— No, teraz jesteśmy już na znanym gruncie — stwierdzamy udurowieni.

— I tak i nie — brzmí odpowiedź. — Praktycznie biorąc, polimery są już powszechnie znane. Jednakże poznanie ich istoty i struktury od strony teoretycznej jest zagadnieniem bardzo trudnym. I dlatego, zwłaszcza w początkowym okresie rozwoju nauki o polimerach, teoria nie kierowała poczynaniami przemysłu, a raczej ustalała jej późniejszą teorię.

Stąd nierówny i zupełnie specjalny rozwój chemii fizycznej polimerów. Trzeba od razu zaznaczyć, że największe osiągnięcia w tej dziedzinie osiągnęli Amerykanie i Sowieci. Związek Radziecki, USA wyprzedziły inne kraje w przemysłowym stosowaniu polimerów. Związek Radziecki, obok osiągnięć przemysłowych, może się poszczycić niezwykle wysokim poziomem tej gałęzi wiedzy. Prace specjalistów radzieckich wzbudzają zainteresowanie uczonych wszystkich krajów świata, stanowiąc trwałą władę w tej najmłodszej dziedzinie chemii.

— Z tego wynika, że szybki rozwój chemii fizycznej polimerów jest w naszym stopniu uzależniony od wymiany poglądów i doświadczeń między naukowcami różnych krajów?

— Oczywiście. Dlatego też mój wyjazd do Związku Radzieckiego miał szczególne znaczenie. Było to nie tylko zapoznanie się z metodami pracy i poglądami naukowców radzieckich, ale również nawiązanie stałej współpracy.

— Czy moglibyśmy usłyszeć coś bliższego na ten temat?

Bardzo proszę. Znaczną część czasu spędziłam w Instytucie Akademii Nauk w Moskwie, gdzie zastępca dyrektora jest prof. Korszak, naukowcem o światowej sławie. Przyjeżdżał mnie tam bardzo serdecznie. Zapoznaliśmy się szczegółowo z metodami i tematyką prac Instytutu, umożliwiono mi też przeprowadzenie pewnych doświadczeń. Na prośbę prof. Korszaka w gronie naukowców moskiewskich wygłosiłam referat na temat badań polskich polimerów, po czym wywiązała się interesująca dyskusja. Dla scharakteryzowania najważniejszych wspomnień warto wspomnieć, że wspólnie z prof. Korszakiem rozpoczęliśmy ciekawą eksperymentalną pracę badawczą. Po powrocie do kraju zaczęłam już kontynuować. Kiedy nasze badania będą zakończone, wspólnie opublikujemy ich wyniki. Będzie to pierwszy w historii

chemii fizycznej łączny wkład polskiej i radzieckiej nauki do wiedzy o polimerach.

— Czy prócz Instytutu w Moskwie odwiedziła jeszcze i inne placówki naukowe?

— Byłam w Leningradzie, w Instytucie Związków Wielkokształczkowych, u prof. Danilowa. Przez dłuższy czas przebywałam również w Kijowskim Instytucie Fizykochemicznym, którego dyrektorem jest prof. Brodzki. Zapoznałam się tam bliżej z metodą stosowania sztucznej promieniotwórczości do badania mechanizmów reakcji chemicznych.

— A jakie są metody pracy naukowców radzieckich?

— Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że Związek Radziecki w ciągu 38 lat swego istnienia wychował liczną kadrę świetnych pracowników

„I tego nauczyli mnie radzieccy towarzysze”

Biuro spółdzielni produkcyjnej mieszczę się na piętrze pałacu byłej rezydencji dziedzica Białej Rawskiej. I w tym to pałacu, gdzie błąkałam się jeszcze w minionych dniach, a gdzie teraz jest siedziba naszego biura. Mówiła się już na dobre — przewodniczący zarządu przedstawił mi „wizję przyszłości”. Bo tak właśnie można by zatytułować opowieść Wasilewskiego o wrażeń z pobytu w Związku Radzieckim.

Bawił tam dwa tygodnie. Zwiędził wiele, widział wiele. Na zawsze zostanie mu w pamięci obraz Moskwy. Wystrawa rolnicza oszołomiała go swym rozmachem... Ale najciekawsze opowiadał Wasilewski o wrażeń, jakie wywołał z jego podróżą pobyt w podmoskiewskim kolchozie im. Lenina. I nie ma w tym nic osobliwego. Przecież sam Wasilewski od 5 lat przewodniczy spółdzielni produkcyjnej, nibyżna na wyrost problemy kolektywnego życia, a jednak nie rzadko łamie sobie głowę, jak rozstrzygnąć tę czy inną sprawę i nieraz ma wątpliwości czy postępować właściwie. A tam w kolchozie im. Lenina zapoznał się z doświadczeniami wypracowanymi w ciągu 27 lat. Bo tyle właśnie liczy kolchoz. Oglądał więc dokładnie, zaglądał jak to się mówi w „misyjniku” — „pisał”.

— Po pierwsze — wspomina Wasilewski — opisać Wam sam wygląd wioski, a raczej miasteczka kolchozowego, a więc brukowane uliczki z chodnikami, a także, wzdłuż ulic, jednorodzinne domki, schludne, czyste, a przed każdym domem starannie utrzymany ogródek. W środku miasteczka okazały dom kultury, budynek zarządu kolchozu, a także własny sklep.

Własny sklep... Nie dziwicie się, że wspomina o sprawie tak blachej w zasadzie, ale gdyby nam przyszło tak jak nam zaopatrzyć się w naszym miejscowym GS, wtedy może zrozumielibyśmy, dlaczego zwróciłem na ten szczegół uwagę.

Ale to tylko tak na marginesie. To, co uderzyło mnie najbardziej przy zwiedzaniu kolchozu — to mechanizacja. Tam maszyny MTS pracują na polach kolchozowych od wiosny do jesieni bez przerwy i — nie psują się tak często. Prace wykonane są bardzo starannie, a to głównie dlatego, iż traktoryzacja ma dniówki kolchozowe, a więc jest materialnie zainteresowany w tym, aby wszystko było zrobione dobrze i na czas.

Mechanizacja przesyła nie dotyczy tylko prac polowych. W obszarze urzędniczym zastępują pracę rak ludzkiej. Samoczynne podłamy, maszyny do dojeżdżania itp. — to przedmioty codziennego użytku brygady hodowlanej. Nie dziwnego, że było jest tam jak na pokaz. Albo ogród warzywny... (Kolchoz podmoskiewski są na starostwie przede wszystkim na produkcję jarzyn). Ten zainteresowanie mnie szczególnie, gdyż i u nas w Białej stawiamy pierwsze kroki w warzywnictwie. Nasz ogród w porównaniu do tego, co oglądałem w kolchozie, to dziecinna zabawka, patykami można by to przekopać. Bo co znaczy 7 ha w porównaniu do 250-hektarowego obszaru? My dysponujemy zaledwie kilkoma inspektami, a tam jest 11 tysięcy okien inspektów, nie licząc tego, iż kolchoz ma własną cieplarnię.

nauki. Ich wysoki poziom jest — moim zdaniem — rezultatem tego, że kandydatom do „ostróg” naukowych stawia się bardzo duże wymagania. Poza tym charakterystyczną cechą naukowców radzieckich jest umiejętność pracy w kolektywie. Określonym zagadnieniem zajmuje się nie tylko specjalista z jednej dziedziny. Matematycy, fizycy, chemicy, i to zarówno teoretycy, jak eksperymenci, ściśle ze sobą współpracują. Bardzo mi się też podobała współpraca między instytutami i wyższymi uczelniami a przemysłem. Polega ona na tym, że trudności pewnego odcinka praktyki rozwiązywane są łącznie z problemami teoretycznymi o znaczeniu ogólnym.

— Wspomnieliście o zapoczątkowaniu stałej współpracy między radzieckimi i polskimi polimerowcami. Na czym ona będzie polegać?

— Na wymianie publikacji, na dyskusjach korespondencyjnych, no i na osobistych kontaktach.

Rozmowę przeprowadziła B. DRZEWIŃSKA



W fabryce, która wyrosła dzięki przyjaźni...

Korespondencja własna z Fastów

A czego najbardziej im zażyczyłem, to tego, iż mają własne środki transportowe. Aż siedem samochodów ciężarowych różnego typu, a więc: wywrotki do wożenia pasz i wszelkie inne, jakie tylko można sobie wymarzyć. A taki samochód ciężarowy był nie raz przedmiotem westchnień naszych spółdzielców.

I muszę wam powiedzieć, iż przykład radzieckich kolchozów natychmiast mnie odważył. Na zawsze zostanie mi w pamięci obraz Moskwy. Wystrawa rolnicza oszołomiała go swym rozmachem... Ale najciekawsze opowiadał Wasilewski o wrażeń, jakie wywołał z jego podróżą pobyt w podmoskiewskim kolchozie im. Lenina. I nie ma w tym nic osobliwego. Przecież sam Wasilewski od 5 lat przewodniczy spółdzielni produkcyjnej, nibyżna na wyrost problemy kolektywnego życia, a jednak nie rzadko łamie sobie głowę, jak rozstrzygnąć tę czy inną sprawę i nieraz ma wątpliwości czy postępować właściwie. A tam w kolchozie im. Lenina zapoznał się z doświadczeniami wypracowanymi w ciągu 27 lat. Bo tyle właśnie liczy kolchoz. Oglądał więc dokładnie, zaglądał jak to się mówi w „misyjniku” — „pisał”.

Mówiłem już o maszynach, o ogrodzie, hodowlach, ale przecież nie to podobało mi się najbardziej. To, co najbardziej jest godne uwagi — to sami ludzie. Obserwowałem życie kolchozu, jego dzień powszedni. Rzuca się w oczy, iż ludzie tam są bardziej weseli. Ich sposób bycia cechuje bezpośredniość i wielka prostota. Ot choćby taki szczegół. Niemal w każdym domu jest „harmoszka” i ktoś, kto potrafi na niej grać. Po południu, gdy ludzie zjeżdżają z pola, słyszy się dźwięki harmonii. I co jeszcze mnie uderzyło... Otóż członków kolchozu cechuje duże poczucie wspólnoty. Tam, gdy zapada wieczór, niemal cała wioska schodzi się do świetlicy i to nie dlatego, że ktoś ich do tego namawia. To nie to co u nas — Wasilewski zamyśla się na chwilę... U nas ludzie są jeszcze inni. Ot, każdy chciałby ciągnąć w swoją stronę, wiele jest niezrozumienia, wiele zawiści... Może to wynika z odmiennych warunków. Opowiadano mi tam w kolchozie im. Lenina, że w 1929 r., kiedy zakładano w ich wiosce spółdzielnię, działali się rzeczy, w które nikt by dziś nie uwierzył, gdyby nie to, że są to fakty sprawdzone. I na pewno tam początki były trudniejsze. I to jest pocieszające, bo napelnia wiarą, że i u nas wszystko się przetrze, jak

T. ZWIERZCHOWSKA

Pierwszy numer „Igliey”

W ostatnich dniach został rozstrzygnięty konkurs na tytuł najlepszego czasopisma Pałacu Młodzieży im. J. Stalina w Warszawie. Pierwszym numerem zostało „Igliey”.

Wydawnictwa o Pałacu K i N

Nie wszyscy jeszcze, którzy żyją interesując się Pałacem Kultury i Nauki, mieli możność poznać osobliwie jego piękna. Tych przede wszystkim zainteresować wiadomości, iż ukazały się pierwsze cztery wydawnictwa o najpiękniejszym gmachu w kraju.

Ciekawą pozycję jest książka J. na Jacoby, wydana przez Filmową Agencję Wydawniczą pt. „Kamera wjeżdża”. Książka ta opowiada o pięknych zdjęciach z budowy oraz wykonanych już sal, vestibulów, zdjęć elementów dekoracyjnych itp. znajduje czytelnicy w pracy Zygmunta Włodarskiego i J. na Jacoby pt. „Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina”.

Na półkach księgarskich znaleźć można również broszurę J. na Jacoby pt. „Podziemny Pomnik Przyjaciół” i Jerzego Janickiego pt. „O Pałacu Kultury i Nauki”.

W FASTACH pod Białymostkiem powstaje największy w Polsce kombinat bawełniany. Powstaje, podobnie, jak wiele innych naszych nowych obiektów przemysłowych — dzięki przyjaźni i pomocy narodu radzieckiego.

W Fastach wybudowano już ogromną, nowoczesną halę przędzalniczą. Druga taka hala jest w budowie. W wielkiej sali z betonu i stali rozpoczęło pracę kilkadziesiąt zespołów maszyn przędzalniczych, wykonanych przez radzieckie fabryki w Tasskencie i w Penzie. Obok gotowych do pracy zespołów montuje się wciąż nowe i nowe. Z dużych drewnianych skrzyń opatrzonych rosyjskimi napisami robotnicy wydobijają coraz inne części i zespoły z grupy radzieckich specjalistów dokonują montażu maszyn.

W Fastach wybudowano już ogromną, nowoczesną halę przędzalniczą. Druga taka hala jest w budowie. W wielkiej sali z betonu i stali rozpoczęło pracę kilkadziesiąt zespołów maszyn przędzalniczych, wykonanych przez radzieckie fabryki w Tasskencie i w Penzie. Obok gotowych do pracy zespołów montuje się wciąż nowe i nowe. Z dużych drewnianych skrzyń opatrzonych rosyjskimi napisami robotnicy wydobijają coraz inne części i zespoły z grupy radzieckich specjalistów dokonują montażu maszyn.

Miedzy przyjaciółmi nie ma tajemnic. Pracując wspólnie z radzieckimi fachowcami polscy robotnicy uczą się montażu maszyn, poznają ich konstrukcję, stają się wykwalifikowanymi specjalistami.

Spójrzcie na pierwsze zdjęcie. Ten młody robotnik (pierwszy od prawej)



to Rosjanin Mikołaj Wasiliewicz Doronin, monter. Służąc w czasie wojny w Armii Radzieckiej, w 1944 roku brał udział w walkach o wyzwolenie Białegostoku. Teraz znowu jest w Polsce. Pomaga uruchomić fabrykę w Fastach. Całą swą umiejętność, całą swą wiedzę zdobył w fabrykach swej ojczyzny przy pomocy polskiego robotnika — Mariana Stankiewiczówny z Białegostoku.

Paweł Aleksandrowicz Chłapow, monter radziecki, brał udział w walkach pod Stalingradem i Kijowem. W Polsce po wojnie był kilkakrotnie. Pomagał montować przedsiębiorstwa w Zambrowie, a teraz montuje przędzalnicze maszyny w Fastach. Na drugim zdjęciu — Paweł Chłapow uczy pracy monterskiej polskiego robotnika Kazimierza Bożyka.

— Gotowe? Można puścić w ruch? — Nie. Jeszcze chwile... — O, zdaje się zadziała nie tak...

I teraz radzieccy fachowcy: inż. Fiedor Judakow, Aleksander Skripaczow i monter S. A. Makunin pochylają się znowu nad ładunkiem taśm, w której dostrzegli jakiś błąd (zdjęcie 3).

Tekst Z. NOWICKI
Zdjęcia: M. Sierhara



Prof. Turska

Triumf radzieckiej polityki pokoju

„Nie ulega wątpliwości, że Zachód powoli ustępuje. Mówi on: najpierw zjednoczenie Niemiec, a później system bezpieczeństwa. Dziś godzi się już, aby rozmowy w obu tych sprawach prowadziły równolegle. Od czasu konferencji na najniższym szczeblu, litne oznaki pozwalają postawić pytanie, czy Londyn nie zamierza przyłączyć się do idei bezpieczeństwa bez zjednoczenia Niemiec”.

Cytowane wyżej uwagi zaczerpnięte są z francuskiego burzowego dziennika „Monde”, którego komentator polityczny Fontaine stwierdza, że radzieckie propozycje w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie zyskują sobie coraz większe poparcie opinii publicznej na Zachodzie i na całym świecie.

Rzecz jasna, że obraz ten nie jest pełny, aczkolwiek ilustruje w poważnym stopniu sukcesy pokojowej polityki Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej. Wiadomo bowiem, że jeszcze przed niespełna rokiem politycy zachodni nie chcieli w ogóle mówić o systemie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Nawet jeśli w obecnych warunkach nie ma szans na zjednoczenie Niemiec, to politycy ci zmuszeni byli ustąpić i podjąć dyskusję w tej sprawie? Co zdecydowało, że pokojowa polityka Związku Radzieckiego odniosła sukcesy?

Podstawową zasadą polityki zagranicznej ZSRR — polityki pokoju i bezpieczeństwa — jest leninowska, głęboko twórcza teza o pokojowym współzawodnictwie i współistnieniu różnych ustrojów. Związek Radziecki wychodził przy tym z założenia, że pokojowe współzawodnictwo jest możliwe, jeśli istnieje bieżąca obopólna współpraca, gotowość wykonywania wzajemnych zobowiązań oraz przestrzeganie zasad równouprawnienia i nienagany w wewnętrznej polityce innych państw.

Kierownicy państwa radzieckiego wielokrotnie opowiadali się i opowiadają nadal za stworzeniem normalnej atmosfery w stosunkach między państwami. Aby zapobiec nowej wojnie, zlikwidować źródła sporu i niepokojów, rząd radziecki nieugięcie prowadzi politykę rokowań. W najpoważniejszych powikłaniach, wywołanych się na arenie międzynarodowej w ciągu ostatnich lat, właśnie Związek Radziecki wysuwał propozycje, dające podstawę do pokojowego uregulowania spornych problemów. Dzięki tej inicjatywie zaprzestano m. in. działań wojennych w Korei i Indochinach.

Rzecz zrozumiała, że dlatego właśnie polityka ta cieszy się wielkim autorytetem i całkowitym poparciem jak najszerszych mas ludowych na całym świecie. Ważnym momentem jest również to, że polityka ta, która ma za sobą nieodpartą fakt, dowodzącą jej słuszności i sukcesów. Wystarczy wymienić takie ogólnie znane fakty jak zawarcie traktatu państwowego z Austrią, normalizacja i polepszenie stosunków między Związkiem Radzieckim a Jugosławią, nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Niemiecą Federalną, przedłużenie układu o przyjaźni i współpracy z Finlandią. Już nie tylko narody, ale także niektórzy politycy Zachodu uznali krok ten za nową sukces radzieckiej polityki, opartej na zasadzie szerokiej współpracy ze wszystkimi państwami.

I tak np. francuski senator Debre stwierdził: „Zwycięstwa dyplomacji Związku Radzieckiego wywarły niezaprzeczalną i wielką rolę na opinii publicznej, a znany ze swej nieprzejmowanej postawy wobec Związku Radzieckiego amerykański senator Knowland z gorzkością przyznał, że unormowanie stosunków między ZSRR a Jugosławią „stanowi poważną porażkę dyplomacji USA i ich sojuszników”.

Drogę radzieckiej otwartości do genewskiej konferencji, czwórkę rządów wielkiej czwórki. Autorytet Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej wzrósł do tego stopnia, że mocarstwa zachodnie nie mogły już dłużej przeciwstawiać się radzieckim propozycjom i dlatego ulegały naciskowi opinii publicznej, zmuszone były podjąć dyskusję nad bezpieczeństwem Europy.

Obecnie głęboki wpływ na sytuację międzynarodową wywierają nowe kroki w celu dalszego zjednoczenia Niemiec, podejmowane przez delegację ZSRR na genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Wystarczy wymienić takie fakty jak nowe propozycje radzieckie w sprawie bezpieczeństwa w Europie i utworzenia rady ogólnoeuropejskiej.

Kierownicy państwa radzieckiego niejednokrotnie oświadczyli, że aby osiągnąć dalszą normalizację w stosunkach między krajami, aby wszechstronnie rozwijać handel i wymianę kulturalną, konieczne są wysiłki wszystkich zainteresowanych stron. Innymi słowy konieczne jest zbliżenie poglądów. I podczas gdy Związek Radziecki usilnie dąży do tego celu, walczą o dalszy rozwój pokojowych stosunków, niektórzy politycy mocarstw zachodnich, zwłaszcza w kołach NATO, usiłują pogrzebać ducha Genewy, nawołując do dalszych zbrodni i zbankrutowanej polityki „z pozycji siły”.

Rzecz jasna, że poczynania te są daleko odbiegają od założeń szefów czterech mocarstw i żadną miarą nie mogą sprzyjać obecnym rozmowom w Genewie. Mimo to delegacja radziecka dokłada wszelkich starań, aby, jak oświadczył w Genewie minister Molotow, „zrobić wszystko, by osiągnąć porozumienie co do podstawowych spornych kwestii”.

Polityka Związku Radzieckiego cieszy się szczególnym uznaniem i poparciem narodów kolonialnych i zależnych. Dzieje się tak dlatego, że Związek Radziecki, w przeciwieństwie do grabieżczych praktyk państw imperialistycznych, odnosi się z szacunkiem do każdego narodu i staje w obronie suwerennych praw i interesów wszystkich małych narodów. Przedstawiciele Związku Radzieckiego niejednokrotnie dawali tego dowody w ONZ, występując przeciwko bestialstwu francuskich kolonizatorów w Maroku i Algierze, czy też popierając słuszne żądania Grecji w sprawie zwrotu Cypru, okupowanego przez wojska angielskie. Poza tym Związek Radziecki całkowicie solidaryzuje się z nieustannym przywracaniem na świat mapy antykolonialnym we wszystkich krajach Azji i Afryki.

Związek Radziecki zawsze i wszędzie niestrudzenie bronił najżywniejszych interesów narodu polskiego. Ilekroć na Zachodzie imperialiści występowali z reżimistycznymi pretensjami pod adresem naszych granic na Odrze i Nysie — rząd radziecki konsekwentnie i stanowczo oświadczał, że granica ta jest nienaruszalna i stanowi o pokoju w Europie. Znalazło to jeszcze raz potwierdzenie w komunikacie agencji TASS w związku z pobylem Adenauera w Moskwie.

W obzbie pokoju ukształt i sukcesów. Wystarczy wymienić takie ogólnie znane fakty jak zawarcie traktatu państwowego z Austrią, normalizacja i polepszenie stosunków między Związkiem Radzieckim a Jugosławią, nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Niemiecą Federalną, przedłużenie układu o przyjaźni i współpracy z Finlandią. Już nie tylko narody, ale także niektórzy politycy Zachodu uznali krok ten za nową sukces radzieckiej polityki, opartej na zasadzie szerokiej współpracy ze wszystkimi państwami.

I tak np. francuski senator Debre stwierdził: „Zwycięstwa dyplomacji Związku Radzieckiego wywarły niezaprzeczalną i wielką rolę na opinii publicznej, a znany ze swej nieprzejmowanej postawy wobec Związku Radzieckiego amerykański senator Knowland z gorzkością przyznał, że unormowanie stosunków między ZSRR a Jugosławią „stanowi poważną porażkę dyplomacji USA i ich sojuszników”.

Drogę radzieckiej otwartości do genewskiej konferencji, czwórkę rządów wielkiej czwórki. Autorytet Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej wzrósł do tego stopnia, że mocarstwa zachodnie nie mogły już dłużej przeciwstawiać się radzieckim propozycjom i dlatego ulegały naciskowi opinii publicznej, zmuszone były podjąć dyskusję nad bezpieczeństwem Europy.

Obecnie głęboki wpływ na sytuację międzynarodową wywierają nowe kroki w celu dalszego zjednoczenia Niemiec, podejmowane przez delegację ZSRR na genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Wystarczy wymienić takie fakty jak nowe propozycje radzieckie w sprawie bezpieczeństwa w Europie i utworzenia rady ogólnoeuropejskiej.

Kierownicy państwa radzieckiego niejednokrotnie oświadczyli, że aby osiągnąć dalszą normalizację w stosunkach między krajami, aby wszechstronnie rozwijać handel i wymianę kulturalną, konieczne są wysiłki wszystkich zainteresowanych stron. Innymi słowy konieczne jest zbliżenie poglądów. I podczas gdy Związek Radziecki usilnie dąży do tego celu, walczą o dalszy rozwój pokojowych stosunków, niektórzy politycy mocarstw zachodnich, zwłaszcza w kołach NATO, usiłują pogrzebać ducha Genewy, nawołując do dalszych zbrodni i zbankrutowanej polityki „z pozycji siły”.

Rzecz jasna, że poczynania te są daleko odbiegają od założeń szefów czterech mocarstw i żadną miarą nie mogą sprzyjać obecnym rozmowom w Genewie. Mimo to delegacja radziecka dokłada wszelkich starań, aby, jak oświadczył w Genewie minister Molotow, „zrobić wszystko, by osiągnąć porozumienie co do podstawowych spornych kwestii”.

Polityka Związku Radzieckiego cieszy się szczególnym uznaniem i poparciem narodów kolonialnych i zależnych. Dzieje się tak dlatego, że Związek Radziecki, w przeciwieństwie do grabieżczych praktyk państw imperialistycznych, odnosi się z szacunkiem do każdego narodu i staje w obronie suwerennych praw i interesów wszystkich małych narodów. Przedstawiciele Związku Radzieckiego niejednokrotnie dawali tego dowody w ONZ, występując przeciwko bestialstwu francuskich kolonizatorów w Maroku i Algierze, czy też popierając słuszne żądania Grecji w sprawie zwrotu Cypru, okupowanego przez wojska angielskie. Poza tym Związek Radziecki całkowicie solidaryzuje się z nieustannym przywracaniem na świat mapy antykolonialnym we wszystkich krajach Azji i Afryki.

SPORTOWY

Adamczyk — 4,40
Krzyszkwski — 29:32,2
Rut — 59,79
oto wczorajsze wyniki Polaków w Sofii

Kilkunastuosobowa ekspedycja naszych lekkoatletów, która wzięła udział w międzynarodowych mistrzostwach Bułgarii, wypadła nadszpokojenie zadowalająco. Największą niespodzianką zgłoszono w trzecim dniu zawodów Krzyszkwski w biegu na 10 tys. metrów. Wprawdzie nie zajął on pierwszego miejsca, ale za to stoczył porywającą walkę z tandechem sławnych biegaczy węgierskich, których piąty wynik — 29:32,2.

Przed tym pojedykiem nikt nie rokował Krzyszkwskiemu większych sukcesów, tym bardziej że przed dwoma dniami zmusił go do wyłączenia wszystkich sił rekordzista świata Iharos w biegu na 5 tys. m. Tymczasem okazało się, że chłopak ten dysponuje niespotykaną energią. Potrafił on stoczyć równorzadną walkę z Szabo. Uległ mu wprawdzie, ale pozostał wśród publiczności bułgarskiej jak najkorzystniejsze wrażenie. Sądzi się, że nie jest to jeszcze ostateczne słowo Krzyszkwskiego. Niedyspozycja Adamczyka, jaką wykazał na mistrzostwach Polski, szybko minęła. Wczoraj gładko rozprawił się on ze swymi rywalami zdobywając laur zwycięzcy bardzo dobrym rezultatem 4,40 m. Janiszewski uplasował się na trzecim miejscu przeczodząc poprzeczkę na wysokości 4,20 m.

Bardzo dobrze pobił Lewandowski w biegu na 1,500 m. Stoczył on porywającą pojedynek z Tabori (Węgry). O zwycięstwie Węgra zdecydował jego lepszy finisz. Przegrał on także w czasie 3:46,6 min. W równą sekundę po nim zameldował się na mecie Polak.

Szwendrowski mistrzem Polski

Wczoraj we Wrocławiu rozegrana została czwarta, a zarazem ostatnia eliminacja indywidualnych żużlowych mistrzostw Polski. Piękny sukces odniósł nasz mistrz sportu — Włodzisław Szwendrowski. Łoździanin w ostatniej eliminacji wygrał wszystkie swoje biegi, zdobywając po czterech eliminacjach 42 punkty i tytuł mistrza Polski.

Ze względu na równą ilość zdobytych punktów — po 38 przez Krzesińskiego (Unia Leszno) i Raniżewskiego (Gwardia Bydgoszcz), pierwszym wicemistrzem Polski został Raniżewski, a drugim Krzesiński.

Siatkarki Startu w lidze

W Lesznie, Żyrardowie i Tarnowie zakończyły się trzydniowe turnieje eliminacyjne w siatkówce kobiet o wejście do klasy wyzycznej. Półny sukces odniosły siatkarki Siatkarki Startu, które w turnieju w Lesznie, zdobyły drugie miejsce i awans do ligi. Łoździanki w pięciu spotkaniach odniosły cztery zwycięstwa i przegrały tylko z Gwardią (Wrocław), która obok nich uzyskała awans do klasy wyzycznej.

Znacie gorzej powiodło się Włókniarzom z Pabianic, które w turnieju żyrardowskim zajęły dopiero trzecie miejsce, grzebiąc tym samym możliwość na awans.

Na ligowych ringach

W zaległym spotkaniu bokserskim o mistrzostwo II ligi, rozegranym wczoraj w Piotrkowie, zwycięstwo odniosła drużyna z Siatki (Gł.). Wynik ten mógłby być korzystniejszy dla gospodarzy, gdyby się nie skręśliwili Kallinowa w dwójce z Szwendrowskim, przynajmniej walczył Stal zwycięstwo. Najbardziej walkę dnia stoczył w wodzie Kallinowa z Szwendrowskim z Foką (Gł.). Walkę to zakończył się zwycięstwem Szwendrowskiego.

W rozegranym spotkaniu o I ligi bokserskiej, Pogo (Gł.) wygrał z Wartą (Poznań) 15:0. W tym samym spotkaniu pokonał Pogo (Kallin) Gwardia (Gł.) 15:0. W tym samym spotkaniu pokonał Pogo (Kallin) Gwardia (Gł.) 15:0. W tym samym spotkaniu pokonał Pogo (Kallin) Gwardia (Gł.) 15:0.

Drugie zwycięstwo przypadło w tym dniu Rutowi. Polak rzucił regularnie, ale nie był w stanie przekroczyć 60 m. Tym niemniej górował on wyraźnie nad swymi rywalami. Jego zwycięski rzut wynosił — 59,79 m. Niklas wynikiem 56,74 m uplasował się na trzeciej pozycji.

Słabo wypadli nasi skoczkowie w dal. Grabowski jeszcze raz udowodnił, że przechodził poważny kryzys formy. Też nie dziwnie, że nie odegrał on w tej konkurencji większej roli plasując się dopiero na trzecim miejscu (7,16 m).

O dzień wcześniej wielki zastrzyk sprawił nam również Krzesiński w skoku wzwyż. Skakała ona grubo powyżej swoich możliwości. Zajęła dołro trzecie miejsce bardzo słabym rezultatem 1,45 m.

W trzecim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Sofii skok o tyczce zakończył się zwycięstwem Adamczyka. Polak uzyskał bardzo dobry wynik — 4,40 m.

2 nowe rekordy Polski ustanowił Piątkowski

Korzystając ze sprzyjających warunków atmosferycznych, lekkoatleta Piątkowski w sobotę, na własnym boisku przy alei Unii, zorganizował zawody wewnętrzne. Przybyły one szereg niezłych wyników, z których dwa stanowią nowe rekordy Polski. Wyniki lepsze od starych rekordów Polski uzyskał Edmund Piątkowski obok Prywara, najpoważniejszego dziś lekkoatleta Łodzi. W piętności kul Piątkowski uzyskał 14,78 m, ustanawiając tym wynikiem nowy rekord Polski juniorów. W piętności kul (5 kg) uzyskał on odległość 17,4 m. Piątkowski startował również w rzucie dyskiem i w tej konkurencji zajął pierwsze miejsce wynikiem 50,93 m, a więc o 63 cm lepszym od rekordu Polski Chojnackiego (50,30 m).

Na zawodach było 2 sędziów państwowych i 3 pierwszej klasy, więc wyniki Piątkowskiego będą mogły zostać zatwierdzone jako oficjalne rekordy Polski.

Z innych ciekawych wyników sobotnich zawodów notujemy: 100 m Kubala (Widzew) — 11,5; 400 m Grab — 52,8; dysk kobiet — Marcinkiewicz — 38,48 m.

Koszykówka kobiet

Kolejne spotkania ligowych drużyn koszykówek kobiet przyniosły następujące wyniki:

Polonia — Sparta Gdańsk 48:38 (21:17).
Kolejarz Poznań — Gwardia Warszawa 71:45 (28:19).
Gwardia Poznań — Sparta Warszawa 35:46 (19:17).
Wisła Kraków — Włókniarz Łódź 38:44 (14:15).

Wyjazd strzelców LPZ do Pekinu

Wczoraj odleciała samolotem z Warszawy do Chin reprezentacyjna drużyna strzelców LPZ, która weźmie udział w międzynarodowych zawodach w Pekinie. Polacy zmierzają się do strzelania 12 krajów Europy i Azji.

W skład drużyny, której kierownikiem jest członek prezydium ZG LPZ J. Zajdel, wchodzi 10 zawodników i 6 zawodniczek, wśród nich mistrzyni Polski, Marchewicz, Polan, Saliwka, członkowie kadry olimpijskiej Szurowski i Górski oraz Cechmistrz. Polacy startować będą we wszystkich 5 konkurencjach zawodów.

Najlepszą drużyną okazał się AZS AWF z Warszawy, który wygrał z AZS (Łódź) i AZS (Kraków) po 3:0. Akademicy Łodzi, w dalszym ciągu broniąc się przed spadkiem z klasy wyzycznej, w drugim dniu pokonali AZS (Politechnika Warszawska) 3:1 (15:11, 16:14, 11:15, 15:9). Po ciesząc się, że przez te dwa dni sala MDK była niemal po brzegi wypełniona.

Na sali ujrzałmy więc dużo nowych twarzą, czego niestety, nie można jeszcze powiedzieć o składzie łódzkiego zespołu. A warto sięgnąć po młodsze siły.



W trzecim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Sofii skok o tyczce zakończył się zwycięstwem Adamczyka. Polak uzyskał bardzo dobry wynik — 4,40 m.

Bardzo dobrze spisali się natomiast nasze skoczkowie. Duża była w tym zaską trenera Szestla. To pod jego okiem wyrastał oszczepnicy, których pozadłość nam może każdy kraj.

W pierwszym dniu zawodów w Sofii Figwerdowa w sposób nie podlegający dyskusji zwyciężyła swoją przeciwniczką, która zajmując pierwsze miejsce wynikiem 49,25 m. W następnym dniu ten sam sukces ponowiła Siedla. Wynik 74,98 m nie jest wprawdzie doskonały, ale to należy tłumaczyć tym, że rzuty odbywały się w nie sprzyjających warunkach atmosferycznych. Majka Dobrycka jak i Walczak zajęły w tej konkurencji drugie miejsce.

Stalowy strzelec dużo i celnie. W drugiej połowie Szczurzyński miał wyjątkowo duże pole do popisu. On i Szymborski otrzymali też najwięcej braw, choć nie zawsze mogliśmy się do tych oklasków przyłączyć. Co prawda Szczurzyński solidnie napracował się przez trzy końowe kwadranty, ale w pierwszej części meczu popełnił kilka błędów, z których dwa skończyły się stratą bramki.

Nie wiedzą jak, czy też nie umieją grać na obronie Jędrzejczyk i Koźmiński? — oto pytania, które nasuwały się obserwatorom meczu. Każdy jednak musi podjąć się obrony obydwu tych piłkarzy przed zarzutem spowodowania porażki. Jest jakimś grubym nieporozumieniem obecność zwłaszcza Jędrzejczyka — młodego, pozbawionego doświadczenia chłopca na jednej z najtrudniejszych pozycji w zespole. Ten obrońca nie był kontrpartnierzem dla Pocwy i ilekroć chciał, i jak chciał, lewoskrzydłowy Stal, tylerok swobodnie przedostawał się na pole karne łoździan. I zanim się ktokolwiek polapał w sytuacji, Pocwa strzelił już trzy bramki.

Słabo zagrał także i Janczyk. Kompletnie zawiódł Krajewski. Czterech pozostałych napastników było osamotnionych w swej beznadziejnej walce ze Stalą.

To miła i sympatyczna drużyna — mówiono o Włókniarzu, kiedy po meczu opuszczali na boisko. Wolelibyśmy, aby sympatie zwycięstwa, nie takimi porażkami. Jednakże w obecnej sytuacji dla drużyny zwycięstwa są dla niej zupełną utopią. Ale jest fakt, że Włókniarze stoczyli interesujący pojedynek ze Stalą. Emocji było co nie miara...

Il liga

Łechla (Gdańsk) — Gwardia (W-wa) 1:1 (0:0). Wisła (Kraków) — Górnik (Radlin) 1:0 (0:0). Kolejarz (Poznań) — Ruch (Chorzów) 1:5 (1:0). Polonia (Bytom) — Garbarnia (Kraków) 1:1 (1:0). Stal (Sosnowiec) — Włókniarz (Łódź) 6:2 (4:0). CWKS (W-wa) — Gwardia (Bydgoszcz) przelozony na wtorek 8 bm.

Il liga
Budowlani (Oroie) — Górnik (Gdańsk) 2:1 (0:0). CWKS (Bydgoszcz) — Górnik (Bytom) 0:0. Górnik (Wabrzech) — Polonia (Leszno) 1:0 (0:0). Cracovia — Gwardia (Kielec) 2:0 (1:0). Tarnovia — AKS (Chorzów) 1:0 (0:0). Sparta (W-wa) — CWKS (Kraków) 1:3 (0:2). Stal (Gdańsk) — Naprzód (Lipiny) 1:1 (0:0).

Tabela

Budowlani Opole	25	39:11	56:27
Górniki Zabrze	24	35:13	54:14
CWKS Bydgoszcz	24	32:16	42:22
CWKS Kraków	25	31:19	55:31
Cracovia	25	28:22	35:25
Stal Gdańsk	25	23:27	31:24
Sparta W-wa	25	23:27	29:41
Naprzód Lipiny	24	22:28	25:25
Górniki Bytom	25	22:28	32:22
Górniki Wałbr.	24	22:25	30:40
AKS Chorzów	25	20:30	27:12
Gwardia Kielec	25	19:31	21:43
Polonia Leszno	25	15:35	20:41
Tarnovia	25	15:35	15:55

O wejście do II ligi

Grupa I — LZS (Podlesie) — Gedania 2:0 (1:0). Sparta (Lubian) — Bzura (Chodaków) 6:1 (5:0).

Grupa II — Warta (Poznań) — Beskid (Andrychów) 4:0 (2:0). Stal (Mielec) — Włókniarz (Pabianice) 1:0 (1:0).

Tabela

Warta Poznań 5 8:2 8:2
Stal Mielec 5 6:4 10:5
Włókniarz Pabianice 5 4:6 3:1
Beskid Andrychów 5 2:6 4:11

Włókniarz traci w Sosnowcu 2 pkt. Wysokie zwycięstwo Stali 6:2 (4:0) przyniosło jej przodownictwo w I lidze

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Bramki padły: 5 min. — Uznański, 14 min. — Pocwa II, 15 min. — Pocwa II, 28 min. — Pocwa II, 49 min. — Szymborski, 60 min. — Uznański, 74 min. — Kręziel, 77 min. — Soporek.

Widzów 10 tys. Sędziował Frackowski z Olsztyna. Szymborski, Pocwa I, Krajewski, Małewski, Jozemczyk, Kręziel, Pocwa II.

WŁÓKNIARZ: Szczurzyński, Jędrzejczyk, Wlazły, Koźmiński (Skibiński), Janczyk, Skibiński (Koźmiński), Jeziński, Piliński, Szymborski, Soporek, Krajewski.

Zaledwie czterech pełnowartościowych zawodników miał Włókniarz w Sosnowcu i nie byli oni w stanie zapobiec klęsce. Już w ciągu kwadransa gospodarze zdobyli trzy bramki, a padły one w okolicznościach kompromitujących łódzką defensywę. Już wtedy było jasne, że zwycięstwo może należeć tylko do Stali, bowiem wręcz niewiarygodnie błęd popełniali obrońcy i straty mi spowodowane sparażowały całą drużynę. Stal zorientowana w sytuacji łódzkiego zespołu po raz pierwszy od niepamiętnych czasów porzuciła swój nudny system koronkowych akcji i grała dołkami przetrzaskami oraz prostopadymi podaniami. A ilekroć Krajewski lub Pocwa pędził skrzydłami pod bramkę Włókniarza, powstawało najwyższe jej zagrożenie.

Stalowy strzelec dużo i celnie. W drugiej połowie Szczurzyński miał wyjątkowo duże pole do popisu. On i Szymborski otrzymali też najwięcej braw, choć nie zawsze mogliśmy się do tych oklasków przyłączyć. Co prawda Szczurzyński solidnie napracował się przez trzy końowe kwadranty, ale w pierwszej części meczu popełnił kilka błędów, z których dwa skończyły się stratą bramki.

Nie wiedzą jak, czy też nie umieją grać na obronie Jędrzejczyk i Koźmiński? — oto pytania, które nasuwały się obserwatorom meczu. Każdy jednak musi podjąć się obrony obydwu tych piłkarzy przed zarzutem spowodowania porażki. Jest jakimś grubym nieporozumieniem obecność zwłaszcza Jędrzejczyka — młodego, pozbawionego doświadczenia chłopca na jednej z najtrudniejszych pozycji w zespole. Ten obrońca nie był kontrpartnierzem dla Pocwy i ilekroć chciał, i jak chciał, lewoskrzydłowy Stal, tylerok swobodnie przedostawał się na pole karne łoździan. I zanim się ktokolwiek polapał w sytuacji, Pocwa strzelił już trzy bramki.

Słabo zagrał także i Janczyk. Kompletnie zawiódł Krajewski. Czterech pozostałych napastników było osamotnionych w swej beznadziejnej walce ze Stalą.

To miła i sympatyczna drużyna — mówiono o Włókniarzu, kiedy po meczu opuszczali na boisko. Wolelibyśmy, aby sympatie zwycięstwa, nie takimi porażkami. Jednakże w obecnej sytuacji dla drużyny zwycięstwa są dla niej zupełną utopią. Ale jest fakt, że Włókniarze stoczyli interesujący pojedynek ze Stalą. Emocji było co nie miara...

Il liga

Łechla (Gdańsk) — Gwardia (W-wa) 1:1 (0:0). Wisła (Kraków) — Górnik (Radlin) 1:0 (0:0). Kolejarz (Poznań) — Ruch (Chorzów) 1:5 (1:0). Polonia (Bytom) — Garbarnia (Kraków) 1:1 (1:0). Stal (Sosnowiec) — Włókniarz (Łódź) 6:2 (4:0). CWKS (W-wa) — Gwardia (Bydgoszcz) przelozony na wtorek 8 bm.

Il liga
Budowlani (Oroie) — Górnik (Gdańsk) 2:1 (0:0). CWKS (Bydgoszcz) — Górnik (Bytom) 0:0. Górnik (Wabrzech) — Polonia (Leszno) 1:0 (0:0). Cracovia — Gwardia (Kielec) 2:0 (1:0). Tarnovia — AKS (Chorzów) 1:0 (0:0). Sparta (W-wa) — CWKS (Kraków) 1:3 (0:2). Stal (Gdańsk) — Naprzód (Lipiny) 1:1 (0:0).

Tabela

Budowlani Opole	25	39:11	56:27
Górniki Zabrze	24	35:13	54:14
CWKS Bydgoszcz	24	32:16	42:22
CWKS Kraków	25	31:19	55:31
Cracovia	25	28:22	35:25
Stal Gdańsk	25	23:27	31:24
Sparta W-wa	25	23:27	29:41
Naprzód Lipiny	24	22:28	25:25
Górniki Bytom	25	22:28	32:22
Górniki Wałbr.	24	22:25	30:40
AKS Chorzów	25	20:30	27:12
Gwardia Kielec	25	19:31	21:43
Polonia Leszno	25	15:35	20:41
Tarnovia	25	15:35	15:55

O wejście do II ligi

Grupa I — LZS (Podlesie) — Gedania 2:0 (1:0). Sparta (Lubian) — Bzura (Chodaków) 6:1 (5:0).

Tabela

Warta Poznań 5 8:2 8:2
Stal Mielec 5 6:4 10:5
Włókniarz Pabianice 5 4:6 3:1
Beskid Andrychów 5 2:6 4:11

Warta Poznań 5 8:2 8:2
Stal Mielec 5 6:4 10:5
Włókniarz Pabianice 5 4:6 3:1
Beskid Andrychów 5 2:6 4:11

Osiem bramek, dwie jedynastki, obronione w pięknym stylu przez bramkarzy, 15 rzutów różnych, niedzielną ilość strzałów, czego więcej trzeba, aby zawody podobały się widzowi.

W